

Paweł Krupa

Chwyłowy czyta Wynnyczenkę: dyskurs kolonialnej zależności

Studia Ukrainica Posnaniensia 2, 211-219

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

CHWYLOWY CZYTA WYNNYCZENKĘ. DYSKURS KOLONIALNEJ ZALEŻNOŚCI

PAWEŁ KRUPA

Uniwersytet Jagielloński, Kraków – Polska

ХВИЛЬОВИЙ ЧИТАЄ ВИННИЧЕНКА. ДИСКУРС КОЛОЇАЛЬНОЇ ЗАЛЕЖНОСТІ

ПАВЛО КРУПА

Ягеллонський університет, Краків – Польща

АНОТАЦІЯ. Стаття присвячена дослідженню оповідання В. Винниченка *Антрепренер Гаркун-Задунайський* у контексті памлетів М. Хвильового. Основна мета роботи – це: а) зреструювати історичний і літературний контекст постаті Гаркуна-Задунайського і на його основі – б) проаналізувати постколоніальну критику української культури 20-х років ХХ ст.

KHVILOVY READS VYNNYCHENKO. DISCOURSE OF COLONIAL SUBORDINATION

PAWEŁ KRUPA

Jagiellonian University, Krakow – Poland

ABSTRACT. The article focuses on the analysis of Wynnychenko's novel *Entrepreneurs Harkun-Zadunajsky* in the context of Khvylovy's pamphlets. The main aim of the present article is: to reconstruct historical and literary background of the Harkun-Zadunajsky figure as well as to study postcolonial critic of Ukraine culture of 20th century.

W pamflecie otwierającym cykl *Kamo grydeши* (1925) Mykoła Chwyłowy pisze tak:

Коли брати наші принципи розходження, то можна говорити тільки про одне.
Фігурально це буде так:

- Зеров чи Гаркун-Задунайський?
- Європа чи „Просвіта”¹.

¹ М. Х в и л ь о в и й, *Твори в п'ятьох томах*, за ред. Г. Костюка, т. 4, Нью-Йорк–Балтімор–Торонто 1983, с. 71.

Ten krótki fragment pamfletu *Про „саману в бочцї”* (*O „diable w beczce”*, 1925) – jednego z najważniejszych tekstów ukraińskiej literatury lat 20., kluczowego manifestu tak zwanej debaty literackiej i wreszcie jednego z ważniejszych dzieł fundujących nowoczesną literaturę ukraińską – mieści w sobie cztery nadrzędne pojęcia, za pomocą których pisarz kategoryzuje złożoną sytuację, w jakiej znalazła się kultura i literatura ukraińska końca XIX i pierwszej połowy XX wieku: „Zerow”/„Harkun-Zadunajski” oraz „Europa”/„Proswita”. Pojęcia te odsłaniają strukturę pamfletów Chwyłowego, których żywiołem są rozliczne relacje intertekstualne. Publicystyka autora *Камо грядеши* to splot cytatów, aluzji, parafraz, w oparciu o które jest budowana jej dialogiczna struktura. Jak słusznie zauważa Myroslav Shkandrij, pisarstwo Chwyłowego ma szczególną predylekcję do *wszelkiego rodzaju mistyfikacji, masek, politycznych aluzji i pozorów*², których ostateczny sens tkwi w napięciach międzytekstowych.

Figura Harkuna-Zadunajskiego to jedno z kluczowych odniesień intertekstualnych pamfletów, które nie doczekało się należytych opracowań, interpretacji i analiz zarówno w świetle dotychczasowych edycji twórczości Chwyłowego³, jak również opracowań naukowych jego spuścizny publicystycznej⁴.

Kim jest Harkun-Zadunajski? Postać, do której odwołuje się Chwyłowy, to bohater stosunkowo mało znanego opowiadania Wołodymyra Wynnyczenki, wydane go w 1903 roku, pt. *Антрепреньор Гаркун-Задунайський*⁵, które stanowi jedno z pierwszych dzieł w dorobku ukraińskiego modernisty⁶. Utwór ten opowiada historię podróży anonimowego bohatera (będącego zarazem narratorem tekstu), który „pielgrzymuje” z bezimiennej metropolii do powiatowego miasteczka N., słynącego z Hotelu „Malorosja”, aby tam spotkać antreprenera ukraińskiej trupy teatralnej – tytułowanego Harkuna-Zadunajskiego.

Już choćby pobieżne zapoznanie się z problematyką opowiadania nasuwa szereg pytań w kontekście pamfletu *O „diable w beczce”*. Z jakiego powodu Chwyłowy sięga właśnie po ten tekst? Jakie cechy ma uosabiać wedle niego główny bohater? Jaki problem, w myśl koncepcji krytyka, zostaje zogniskowany w postaci Harkuna-Zadunajskiego? Otóż główna strategia narracyjna opowiadania Wynnyczenki koncentruje się na prześmiewczym ukazaniu anatomii i konsekwencji kolonialnej

² М. Шкандри́й, *В обіймах імперії. Російська і українська літератури новітньої доби*, переклав П. Тарашук, Київ 2004, с. 344.

³ Zob.: М. Хвильовий, *Твори в п'ятьох томах*, ор. сіт., s. 134; його ж, *Твори у двох томах*, за ред. М. Жулинського, т. 2, Київ 1990, с. 895; його ж, *Україна чи Малоросія? Памфлету*, за ред. М. Жулинського, Київ 1993, с. 268; М. К h v l o v y, *The Cultural Renaissance in Ukraine. Polemical Pamphlets 1925–1926*, trans. M. Shkandrij, Edmonton 1986, p. 237.

⁴ М. Шкандри́й, *Модерністи, марксисты і нація*, пер. М. Климчук, Київ 2006, с. 90.

⁵ В. Винниченко, *Твори*, т. 1, Київ 1919, с. 188–235.

⁶ Zob.: В. Панченко, *Творчість Володимира Винниченка 1902–1920 рр. у генетичних і типологічних зв'язках з європейськими літературами*, Київ 1998.

zależności, w jakiej znalazło się społeczeństwo i kultura ukraińska XIX i początku XX wieku⁷. Pisarz na przykładzie głównego bohatera – Harkuna-Zadunajskiego w ogólnym skrócie zilustrował kolonialne piętno odcisnięte przez rosyjski dyskurs imperium, przede wszystkim na tożsamości, języku i kulturze. I właśnie do tego kolonialnego spadku odwołuje się Chwyłowy, sięgając po postać Harkuna-Zadunajskiego. Podążając tym tropem, zrekonstruujemy na gruncie tekstu Wynnyczenki trzy główne elementy dyskursu kolonialnej zależności⁸: a) stereotypowe wyobrażenie wspólnoty kolonizowanej, b) kolonialny *self-image*, oraz c) hybrydyzację języka.

Hotel „Małorosja” – stereotypowe wyobrażenie kolonii

Opowiadanie Wynnyczenki obnaża obraz Ukrainy utrwalony w rosyjskim dyskursie imperialnym, w którym wyraźnie dominują jej dwa wyobrażenia. Pierwsze z nich, pozytywne – sielankowy obraz Małorosji, sentymentalnej Arkadii, miejsce odpoczynku i zabaw – płynnie przechodzi w drugie, negatywne wyobrażenie: obraz zacofanej, głębokiej prowincji, przestrzeni pozbawione jednoznacznego zdefiniowania pod względem kulturowym, jak i narodowym⁹. Tak ukształtowana figura Małorosji-Ukrainy pozostaje wewnętrznie sprzeczna: wywołuje zachwyt, ale połączony z pogardą, stanowi synonim Arkadii, która traci zarazem prowincją i zacofaniem. W tym względzie stosunek rosyjskiego dyskursu względem Ukrainy do złudzenia przypominał stosunek państw zachodnich względem Azji: *zafascynowanie krajami azjatyckimi na początku XIX w. [...] szybko ustąpiło miejsca odrazie do rzekomo oczywistej stagnacji i skostnieniu Wschodu, tak samo stosunek do Ukrainy szybko ewoluował od zachwytu jej egzotyką do upodrzednienia i pogardy wobec jej zacofania*¹⁰.

Te dwa kluczowe wyobrażenia Małorosji-Ukrainy charakterystyczne dla rosyjskiego dyskursu imperium dekonstruuje Wynnyczenko, zderzając je w świadomości narratora opowiadania, który przybywa, co symptomatyczne, z metropolii do głucho zakątką imperium, powiatowego miasteczka N.:

Занесла мене лиха година в невеличкий повітовий город N. Був літній погожий ранок, коли я пересідав з вагона на драбинчастий візок до дядька, що мав довести мене до N. [...]. Проймало трохи холодком, але від його було так здорово й легко, що можна було забути не тільки про холод, але й про те потрусювання, яким почав діймати все більш та більш драбинчастий візок. [...]. Вільно й широко разлягались зелені поля; не тіснили їх похмурні ліси, не давили високі гори, і далеко-далеко сягало око вповодж ланів та невеликих гайків, що зеленими вершечками виглядали з ярів та

⁷ М. Шкандрија, *В обіймах імперії...*, op. cit., s. 16–26.

⁸ Pojęcie „dyskursu kolonialnej zależności” rekonstruuje w oparciu o prekursorską monografię M. Shkandrija, który jako pierwszy podjął próbę interpretacji rosyjskich i ukraińskich tekstów literackich okresu XVIII–XX wieku przez pryzmat teorii badań postkolonialnych. Zob.: М. Шкандрија, *В обіймах імперії...*, op. cit., s. 15–71.

⁹ Ibidem, s. 120–149.

¹⁰ Ibidem, s. 136.

балок. Після душного, тісного города найбільш захоплювала широта краєвиду [...]. Думка за думкою легко спливали. Думки були про те здебільшого, як приїду я в N., заїду в „гостинницю Малороссію”, знайду там добродія Гаркуна-Задунайського, антрепренора української трупи, зйдуся з ним і... якось то воно буде. Ставала на очі навіть та „гостинниця”. Маленький, мабуть, будиночок, чистенький, гарненький: коло його садочок, квітки, метелики і таке інше. Маленька кімнатка старосвітського ладу з дерев'яним ліжком і ситцевими завісками на вікнах; сусіди, сусідки; тихо, любо і затишно¹¹.

Образ powiatowego miasteczka N. oraz opis „gostinnicy Małorosii”, z której miało ono słynać to *pars pro toto* kolonialnego obrazu Ukrainy. Według Myroslava Shkandrija, początków tego rodzaju wyobrażenia sielankowej Małorosji należy szukać w dziewiętnastowiecznej rosyjskiej literaturze podróżniczej. Wraz z pojawieniem się dzieł takich autorów, jak Władimir Izmajłow, Iwan Sbitniew czy Wadim Passek Ukrainę zaczęto przedstawiać jako „drugie Włochy”, wyobrażoną namiastkę raj¹². Zaprojektowany obraz Ukrainy, choć mieścił w sobie negatywną charakterystykę zacofania, zapóźnienia cywilizacyjno-kulturowego czy prowincjonalności, ogólnie rzecz ujmując, był obrazem pozytywnym. Dopiero wraz z czasem prostota życia wiejskiego, staroświecki ład i sielankowy krajobraz – jako najważniejsze składniki wyobrażonej Małorosji na gruncie rosyjskiego dyskursu imperium – stały się synonimem prostactwa, ciemnoty oraz niskiej kultury. *Mieszkańców rosyjskiej „Italii”* – konstatuje badacz – *z łatwością można było poddać redefinicji: arkadyjski obraz chłopstwa ustąpił miejsca jego zacofanemu wyobrażeniu, ukraińofilstwo przemieniło się w ukraińofobstwo*¹³. Wydaje się, że z najbardziej emblematyczną eksplikacją tego istotnego zjawiska na gruncie rosyjskim mamy do czynienia w twórczości Wissariona Bielińskiego¹⁴. Jeden z najznakomitszych przedstawicieli rosyjskiej liberalnej inteligencji swej epoki do początku lat 40. XIX w. wyraża sceptyczny dystans względem kultury ukraińskiej, natomiast po 1841 r. jego pisarstwo staje się ucieleśnieniem rosyjskiego dyskursu imperium *par excellence*.

Janusowe oblicze Małorosji można również dostrzec w opowiadaniu Wynnyczenki. Sielankowym opisem „gostinnicy Małarasii” towarzyszą w tekście również jej negatywne charakterystyki¹⁵. Kraj przyrównywany do Włoch jawi się nagle jako waląca się budowla, schyłkowa rzeczywistość, świat w stanie rozkładu. Szkandrij, powołując się w tym kontekście na prace klasyków badań postkolonialnych (H. Bhabha, A. Nandy), dostrzega w rozbieżnościach i dwuznaczności wyobrażenia Ukrainy w rosyjskim dyskursie przemyślaną taktykę i strategię dyskryminującej władzy. Janusowe oblicze Małorosji, jej niejednoznaczny status kulturowo-cywiliz-

¹¹ В. Винниченко, op. cit., s. 189.

¹² Zob.: М. Шкандриј, *В обіймах імперії...*, op. cit., s. 125–130.

¹³ Ibidem, s. 136.

¹⁴ A. Rutherford, *Vissarion Belinskii and the Ukrainian National Question*, [w:] „The Russian Review” 1995, nr 54, p. 508.

¹⁵ Zob.: В. Винниченко, op. cit., s. 191–192.

zacyjny otwierał przed dyskursem imperium nie tylko możliwość podporządkowania tego terytorium, ale dodatkowo stwarzał dogodną z punktu widzenia interesów dominującego centrum perspektywę „modernizacyjną”. Bowierną jedyną szansą dla zacofanej prowincji, w myśl ideologii centrum, było imperium, które mogło przynieść *oświecenie i postęp prymitywnej, pozostającej jeszcze w zarodkowej postaci cywilizacji, która nie miała szans na samodzielne istnienie*¹⁶. Nie przypadkowo w niniejszym kontekście Bieliński pisał o charakterze Małorosjan: *patriarchalny, prostoduszny i niezdolny do rozwoju moralnego [...] Naród ten [...] w żadnym wypadku nie dopuścił do siebie cywilizacji bliżej niż na odległość armatniego strzału, a jeżeli dopuścił, to jedynie po to, by uderzyć na nią z dzidą i nahajką*¹⁷. W innym miejscu rosyjski liberal i orędownik wartości europejskich doda: *Małorus nie była nigdy państwem i co za tym idzie nie miała historii w ścisłym tego słowa znaczeniu. Historia Małorusi jest jedynie epizodem panowania cara Aleksego Michajłowicza [...] Historia Małorusi jest dopływem, który wpada do wielkiej rzeki historii Rosji*¹⁸.

Wynnyczenko, sięgając po główne obrazy, motywy i figury kształtujące wyobrażenie Ukrainy w rosyjskim dyskursie, chciał nie tylko obnażyć jego istotę, ale również ukazać opresyjność jego mechanizmu. Figura Małorosji, jak trafnie zaznacza Mykoła Riabczuk, w istocie prowadzi do *uznania przez znaczną część ludności swojej wtórności i podrzędności (genetycznej, historyczno-kulturowej, politycznej, ekonomicznej, intelektualnej) w stosunku do „starszego brata”, „wielkiego narodu rosyjskiego”*¹⁹. Stereotyp Małorosji/malorosyjskości projektuje i umacnia brzemienne w skutki relacje nadrzędności/podrzędności na płaszczyźnie historycznej, kulturowej, językowej czy narodowej pomiędzy imperium (Rosją) a kolonią (Ukrainą) w dążeniu do jej pełnej asymilacji. W tym kontekście postać Harkuna-Zadunajskiego jest nie tylko nośnikiem stereotypowego wyobrażenia kolonii, ale podmiotem symbolicznie umacniającym struktury władzy imperium. Konsekwencje płynące z tej zależności Wynnyczenko problematyzuje w swym opowiadaniu na trzech płaszczyznach, którym się kolejno przyjrzymy: tożsamości (kolonialny *self-image*), języka (hybrydyzacja języka) oraz literatury (stereotypowe wyobrażenie kultury kolonii).

Małoros czyli Ukrainiec – kolonialny self-image

Imperialny dyskurs, chcąc uzasadnić podbój kolonii oraz usankcjonować strukturę władzy na jej gruncie kulturowym, politycznym oraz społecznym, sięga po najsilniejszą broń, jaką dysponuje w swym arsenale – wyobrażenie Innego. Według Andreasa Kappelera, w instrumentarium rosyjskiego dyskursu imperialnego istniały trzy główne wyobrażenia, za pomocą których kategoryzowano przedstawicieli ukra-

¹⁶ М. Шкандрић, *В обіймах імперії...*, op. cit., s. 148.

¹⁷ W. Bieliński, *Pisma filozoficzne*, przeł. W. Anisimow-Bieńkowska, t. 1, Warszawa 1956, s. 467.

¹⁸ Ibidem, s. 462–463.

¹⁹ М. Рябчук, *Від Малоросії до України: парадокси запізнілого націєтворення*, Київ 2000, s. 199.

ińskiej kolonii: „mazepiści”, „chochły” oraz „malorosjanie”²⁰. Te trzy wyobrażenia, te trzy stopnie w hierarchii bazującej na kryteriach lojalności politycznej, pozycji społeczno-ekonomicznej oraz kulturowo-religijnej określały status Innego w ramach imperium²¹.

Mając na względzie utwór Wynnyczenki, przyjrzymy się bliżej jedynie trzeciemu wyobrażeniu. W typologii Kappelera Malorosjanie to dawni przedstawiciele wyższych warstw kozackich, którzy po likwidacji autonomii Hetmańszczyzny wybrali drogę kariery w strukturach imperium. Zasilali aparat państwowo-administracyjny, przyczyniając się do jego utrzymania i rozwoju kosztem kulturowej integracji i asymilacji. Innymi słowy Malorosjanie to ci spośród Ukraińców, którzy wybrali drogę społecznego awansu, osiągając w konsekwencji określony stopień integracji w społeczeństwie rosyjskim; traktowani jako część rosyjskiego narodu, pomimo pewnych językowych i kulturowych osobliwości²².

Skonstruowane wyobrażenia „mazepisty”, „chachła”, „małorosjanina” nie tylko kategoryzowały społeczeństwo, ale przede wszystkim skazywały przedstawicieli podległej kolonii na wybór jednej z trzech dróg: odpowiednio – eksterminację-prześladowanie, degradację społeczną bądź awans społeczny połączony z asymilacją²³.

W opowiadaniu Wynnyczenki przykładem tego rodzaju praktyk jest postać Harkuna-Zadunajskiego, który jest wcieleniem trzeciego stereotypowego wyobrażenia o Ukraińcu-Malorosjaninie. Bohater, wybierając drogę społecznego awansu na płaszczyźnie kulturalnej, zmuszony jest do kompromisów, które w istocie prowadzą do akulturacji. Konieczność przywdziania maski małorosyjskości okazuje się jednoznaczna z przyjęciem tzw. kolonialnego *self-image* 'u, który stanowi istotne uzupełnia typologii Kappelera.

Według Mykoły Riabczuka, kolonialny *self-image*, skonstruowany i narzucany przez dyskurs imperium, stanowi autostereotypowe wyobrażenie przedstawicieli danej kolonizowanej wspólnoty²⁴. Negatywny stereotyp „małorosyjskości” staje się w tym kontekście główną kategorią opisu, za pomocą której jednostki przynależące do ukraińskiej wspólnoty kolonii pozytywnie charakteryzują własną tożsamość. Mechanizm tego procesu Riabczuk kreśli w następujący sposób:

Ukraina, jak każda kolonia, doświadczyła wszechstronnego wpływu metropolii; wpływu, którego jednym ze skutków (i celem) było narzucenie „aborygenom” negatywnego *self-image* 'u, negatywnego wyobrażenia o samych sobie. [...] Wspólnota kolonizowana pod wpływem kolonizatorów została zmuszą przyjąć i zinternalizować obcy zestaw stereotypów, i to nie tyle obcy, co otwarcie wrogi i poniżający²⁵.

²⁰ A. K a p p e l e r, *Mazepintsy, Malorossy, Khokhly: Ukrainians in the Ethnic Hierarchy of the Russian Empire*, [w:] *Culture, Nation, and Identity. The Ukrainian-Russian Encounter (1600–1945)*, edit. A. Kappeler, Z.E. Kohut, F.E. Sysyn, Edmonton–Toronto 2003, p. 175–176.

²¹ *Ibidem*, s. 162–163.

²² *Ibidem*, s. 175.

²³ М. Ш к а н д р і й, *В обіймах імперії...*, op. cit., s. 49.

²⁴ М. Р я б ч у к, op. cit., s. 205.

²⁵ *Ibidem*, s. 197–198.

Dyskurs imperialny, chcąc pozbawić kolonizowany podmiot tego, co „wyjątkowe”, „autonomiczne” i „osobliwe”, ucieka się do stereotypów i klisz, w oparciu o które projektuje jego negatywne wyobrażenie, utrwalając je następnie zarówno w kulturze kolonii, jak i w swojej własnej. Miarą skuteczności tego rodzaju praktyk, przemyślanych i długotrwałych procesów o charakterze opresyjnym, jest sytuacja, w której negatywny stereotyp w świadomości jednostki kolonizowanej wspólnoty staje się jej pozytywnym autostereotypem i wywiera swój wpływ na zachowanie, na „rzeczywisty” obraz narodu, który świadomie bądź podświadomie dostosowuje się swego *self-image*²⁶. Imperium uprzednio narzuca negatywne nieprawdziwe wyobrażenie, aby później kolonia „przyjęła” je jako pozytywne, prawdziwe, swoje własne.

Harkun-Zadunajski, dokonując autoprezentacji własnego „ja” w momencie spotkania z narratorem utworu, wypowiada znamienne słowa: *Позвольте отрекомендоваться: Гаркун-Задунайский, антрепренер и режиссёр русско-малорусской местной труппы. Очень приятно*²⁷. W innym miejscu tytułowy bohater zdradza wprost sposób postrzegania własnej tożsamości, kierując znamienne pytanie do narratora: *ви ж малорос, українець?*²⁸. Wyobrażenie Zadunajskiego o samym sobie, o przynależności kulturowej i narodowej ogniskuje się wokół pojęcia „rosyjski-malorosyjski”. Na marginesie zauważmy, że określenie to charakteryzuje nie tylko tożsamość bohatera, ale również „artystów”, należących do jego trupy²⁹. *Self-image* Harkuna-Zadunajskiego rozpięty między tym, co „rosyjskie” i tym, co „malorosyjskie”, ujawnia swoją istotną niepełnowartościowość i dezintegrację. Jak zauważa Ewa Thompson, już samo słowo „malorosyjski”, „Małorosja” suponuje odpowiednio pojęcie „wielkorosyjski” jako punkt odniesienia. „*Wielki*” – zauważa badaczka – *przydaje aury ważności tym, których ono opisuje, tym bardziej, że prócz złożenia Wielkorusy używany był również jego antonim Małorusy (oznaczający Ukraińców). Słowa te łatwo poddają się semantycznym manipulacjom, wyrażając sugestię, że Rosjanie są w rzeczy samej „Wielkimi Rosjanami”, zaś Ukraińcy to „Mali Rosjanie”*³⁰.

W tak naświetlonym kontekście rosyjsko-malorosyjska tożsamość Harkuna-Zadunajskiego niezakorzeniona już w tym, co „ukraińskie”, zarazem jeszcze nie okrzepla w tym, co „rosyjskie”, ciąży ku „malorosyjskości”. Zdaniem Riabczuka, na płaszczyźnie narodowej tego rodzaju tożsamość jawi się jako *substrat etniczny, który nie stał się nowoczesnym narodem – ani rosyjskim, ani ukraińskim, ani doniecko-komunarskim, tylko wciąż pozostaje w stanie „tutejszych” [...], czyli jest średniowieczną masą etniczną, która jeszcze nie przeszła procesu tworzenia się nowoczesnych narodów a zatrzymała się na feudalnym, przednowoczesnym i przed-*

²⁶ Ibidem, s. 195.

²⁷ В. Винниченко, op. cit. s. 196.

²⁸ Ibidem, s. 197.

²⁹ Ibidem, s. 206.

³⁰ E. Thompson, *Trubadurzy imperium. Literatura rosyjska i kolonializm*, przeł. A. Sierzulska, Kraków 2000, s. 28.

*narodowym etapie rozwoju*³¹. Harkun-Zadunajski w gruncie rzeczy pozbawiony jest wyraźnej świadomości narodowej, reprezentuje jej substrat etniczny, który jednak pozostaje w ramach tego, co „rosyjskie”. Jego tożsamość to sprymitywizowany, w pełni nierozwinięty wariant rosyjskiego „ja”.

Kolonialna hybrydyzacja języka i kultury

Zdezintegrowaną tożsamość Harkuna-Zadunajskiego opartą na „małorosyjskim” *self-imag`u* dodatkowo charakteryzuje kod językowy jego autoprezentacji, który również odznacza się brakiem stabilności. W warstwie języka, który stanowi emanację tożsamości tytułowego bohatera, możemy wyodrębnić charakterystyczny dla kolonizowanych wspólnot fenomen hybrydyzacji językowo-kulturowej. Według Chrisa Barkera istota tego zjawiska sprowadza się do *przemieszania się języków, kultur i powstania w wyniku tego procesu nowych form tożsamościowych*³². Zjawisko nakładania się na siebie dwóch praktyk językowych: języka imperium i języka kolonii, przy zdecydowanej dominacji tego pierwszego na gruncie szeroko rozumianego dyskursu kulturowego kolonii, prowadzi do *powstania hybryd, które destabilizują i zacierają granice kulturowe*³³.

W utworze Wynnyczenki granica między kodami językowymi zostaje zatarta i choć tytułowy bohater opowiadania deklaruje chęć mówienia po ukraińsku, automatycznie przechodzi na język rosyjski. Analogicznie rzecz wygląda na gruncie tożsamości: Harkun-Zadunajski, identyfikując siebie i narratora jako „Małorosjanina”, zaraz doprecyzowuje tę charakterystykę kategorią „Ukraińca”. W gruncie rzeczy w świadomości bohatera nie ma różnicy między językiem kolonii i imperium, podobnie jak ulega zatarciu różnica tożsamościowa. Hybrydyzacja zatem stanowi bezpośrednią konsekwencję zdegradowania ukraińskiej tożsamości do poziomu „małorosyjskiego” *self-image`u*.

W typologii zaproponowanej przez Barkera tego rodzaju kombinacja zakresu tożsamości kulturowych i narodowych podpada pod model, w którym *jedna tradycja kulturowa wchłania bądź zaciera inną, czego skutkiem jest poczucie podobieństwa. Może ono obejmować asymilację [...] lub kulturową dominację i imperializm (kiedy jedna tradycja zostaje unicestwiona)*³⁴. Z tej perspektywy postać Harkuna-Zadunajskiego stanowi symboliczną figurę panowania imperium nad kolonią: Rosji nad Ukrainą. W konsekwencji dominującym językiem podmiotu, językiem kultury, którą prezentuje bohater, staje się język rosyjski. Zauważmy, że ilekroć Harkun-Zadunajski rozprawia o sztuce, o teatrze, dramaturgii posługuje się językiem rosyjskim. Najdobitniej uwidacznia się to w tych partiach tekstu, w których bohater powołuje się na autorytet zachodnich myślicieli, jednak, co symptomatyczne, cytuje

³¹ М. Р я б ч у к, op. cit., s. 195.

³² Ch. B a r k e r, *Studia kulturowe. Teoria i praktyka*, przeł. A. Sadza, Kraków 2005, s. 293.

³³ Ibidem.

³⁴ Ibidem, s. 294.

ich w języku rosyjskim, przełączając kod wypowiedzi³⁵. Mechanizm przełączania kodu językowego z ukraińskiego na rosyjski stanowi przedłużenie symbolicznego podziału kultury (odpowiednio: kultura „niska” i „wysoka”), któremu odpowiada podział i charakterystyka językowa. Główny bohater, próbując mówić po ukraińsku, przełącza kod językowy na rosyjski w tych miejscach, w których cytuje Kartezjusza czy Schopenhauera. W świadomości Harkuna-Zadunajskiego język imperium przejmuje rolę dominującego kodu kultury wysokiej. Czym zatem jest język kolonii, język ukraiński? W pierwszej kolejności zostaje mu przypisana etykieta „prowincjonalności” i „wtórności”. Kod ten jawi się jako nośnik jedynie kultury „niskiej”.

Zacieranie granic językowych, a co za tym idzie i tożsamościowych, prowadzi do zdegradowania języka kolonii i do akulturacji członków jej wspólnoty. Ten niesamodzielny „wariant” języka imperium, jego „prowincjonalny dialekt”, mógł być jedynie językiem chłopstwa, kultury wsi, natomiast językiem kultury „wysokiej”, językiem awansu społecznego stawał się język imperium.

Interpretacja węzłowych problemów opowiadania Wynnyczenki w kluczu dyskursu zależności kolonialnej aktualizuje nie tylko interesujący, dotąd mało eksplorowany, kontekst obecny w pamfletach Chwyłowego, ale również odsłania wewnętrzną spójność publicystyki autora *Камо грядеши*. W tym świetle, wbrew utartym opiniom, pamflety *Московські задрипанки czy Україна чи Малоросія* stanowią logiczne przedłużenie koncepcji sformułowanych w pierwszym pamflecie *Про „сатану в боцци”*, który otwierał debatę literacką lat 20. Wreszcie problematyka kolonialnej zależności zaktualizowana w pierwszym cyklu pamfletów dzięki intertekstualnym odniesieniom do tekstu Wynnyczenki każe zapoczątkować całościowy program badawczy publicystyki Mykoły Chwyłowego, oparty na metodologii badań postkolonialnych.

³⁵ Zob.: В. Винниченко, op. cit., s. 219–220.